Arab x Homex, Aura

Tańczą dźwięki
Pętla jest mantrą

Wkręca się
Melodia na pętlach gdzieś niesie mnie
I ja pomiędzy niebem a ziemią mam przelot
Chwile ulotne są jak słowa co mi o tym powiedzą
Mam mantrę w głowie
Jak miss z Indii
Co tu melodie wbiła sobie jak na Bronx z
A co tam gadać, to nie boli nas
Bo każdy ziomek z łapą w górze znowu zrobi ah
Każdy szczyt jakbym jarać miał
Muszę iść zdobyć go
Nawet jakby bym spadać miał
Tobie po wódzie kolejną noc wpada niemoc
I łykasz rzeczywistość jakby była z Habanero
Ja musze jak chirurg zaszyć się
Dzień za dniem jak Andromedą wiruje
Nich inni stoją
My z pasją lećmy
Pętla jest mantrą
I Tańczą dźwięki

Znów ktoś rzeczywistość nagiął
Daj mi Panie zrozumieć co jest prawdą
Co jest dobre
Co jest magią tak rzadki czuję się dobrze jak dziś
Uczucia stępione już dawno
Daj mi panie poczuć jeszcze raz to
Tak rzadko czuje się jak dziś
Bo przebywam z Twoją aurą

Homex z nowa produkcją
Za horyzontem gwiazda
Na mnie świeże płótno
Pod butami asfalt
Dzieki mamie ze jestem
i nie dam fiaska
Wolę być biedny jak tesla
Niż bogaty jak Hustla
Pętla krąży jak po osiedlu Astra
Lecimy jak ciepły wiatr przez miasta
Ten bit to miazga
Nuty cz..
Kto dobry kto zły
Ile prawdy w obrazkach
Nie chce twego ale ale
Po prostu zrobię to
Dzięki Panie za to lele
Dźwiękiem umaluje tło
Dojdę dużo dalej
Niż oni tego chcą
Choć w sumie nie chcą mnie wcale